

Jak należy rozumieć Wniebowstąpienie?

W wyznaniu wiary mówimy: wierzę, że Jezus „wstąpił do nieba, siedzi po prawicy Boga, Ojca wszechmogącego, stamtąd przyjdzie sądzić żywych i umarłych”. Po zmartwychwstaniu Jezus ukazywał się swoim uczniom przez 40 dni, jadł i pił z nimi oraz pouczał ich o swoim Królestwie. Ostatni raz ukazał się w chwili Wniebowstąpienia. Wstępując do nieba, wywyższył ludzką naturę i jako prawdziwy Bóg i prawdziwy Człowiek zasiada po prawicy Ojca (por. KKK 659).

Wydarzenie Wniebowstąpienia jest przejściem Jezusa z chwały zmartwychwstania do chwały wywyższenia po prawicy Ojca (por. KKK 660). Zasiadanie po prawicy Ojca natomiast oznacza zapoczątkowanie królestwa Mesjasza zapowiadane w Starym Testamencie przez proroka Daniela, który mówi: „Powierzono Mu panowanie, chwałę i władzę królewską, a służyły Mu wszystkie narody, ludy i języki. Panowanie Jego jest wiecznym panowaniem, które nie przemienie, a Jego królestwo nie ulegnie zagładzie” (Dn 7,14). Ta prawda obecna jest także w mszalnym wyznaniu wiary, w słowach: „Królestwu jego nie będzie końca” (por. KKK 664).

Istnieje ścisła więź między wniebowstąpieniem Chrystusa a Jego powrotem przy końcu świata. Chrystus, który w zmartwychwstaniu odniósł zwycięstwo nad śmiercią, rozpoczął dla nas nowy sposób życia z Bogiem. Jezus wchodzi pierwszy do tego życia, aby przygotować miejsce dla swoich wybranych. W tym czasie chrześcijanie pozostają w nadziei, że pewnego dnia będą żyć z Chrystusem na wieki (por. KKK 666) Dlatego też przez wiarę i sakramenty winni być zjednoczeni z Nim już na ziemi. Po wejściu do nieba Jezus Chrystus wstawia się też za nami „jako Pośrednik, który zapewnia nam nieustannie wylanie Ducha Świętego” (KKK 667). W ten sposób Jezus realizuje swoje wieczne kapłaństwo. Jak napisał autor Listu do Hebrajczyków, Jezus Chrystus, jedyny Kapłan nowego i wiecznego Przymierza „wszedł nie do świątyni zbudowanej rękami ludzkimi (...) ale do samego nieba, aby teraz wstawiać się za nami przed obliczem Boga” (Hbr 9,24).

W fakcie Wniebowstąpienia odczytujemy także prawdę o nas samych. Nikt z nas nie może wejść do nieba o własnych siłach, ale potrzebny i konieczny jest nam Ten, który „jako nasza Głowa wyprzedził nas do niebieskiej ojczyzny, aby umocnić naszą nadzieję, że jako członki mistycznego Ciała również tam wejdziemy” (*prefacja o Wniebowstąpieniu*). Pismo Święte naucza o tej prawdzie w słowach „Nikt nie wstąpił do nieba oprócz Tego, który z nieba zstąpił — Syna Człowieczego” (J 3,13).